

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2020 r. w sprawie o sygn. akt I C 537/18 z powództwa M. S. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz M. S. kwotę 21.110,48 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sto dziesięć złotych i czterdzieści osiem groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;
2. nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda M. S. kwotę 5.067 zł (pięć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądy Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 2.336,52 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części, tj.

1. w zakresie pkt 1 – co do kwoty 15.322,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty;
2. w zakresie pkt 2 i 3 – w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów poprzez:

i. nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w , kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na części zamienne oraz na materiały lakiernicze, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody;

b) 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodu z opinii biegłego i pominięcie wniosków opinii z dnia 12 września 2019 r., z których wynika, iż „koszt naprawy Kn przedmiotowego pojazdu z cennikiem części w dacie szkody (...) przy uwzględnieniu technologii naprawy producenta, użyciu do naprawy oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu (...), a także uwzględniając rabat na materiał lakierniczy w wysokości 40% i rabat na części zamienne w wysokości 10%, przy zastosowaniu średniej stawki za robocizogodzinę (...) mógłby wynieść 79.264,02 zł brutto” - co powinno przemawiać za uznaniem przez Sąd za biegłym, że naprawa pojazdu na częściach nowych oryginalnych po pełnej cenie detalicznej jest ekonomicznie nieopłacalna i przez to niezasadna a powód może przywrócić stan poprzedni pojazdu za kwotę znacznie niższą.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj

a) art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że poszkodowany współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił

ciążących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało nieuzasadnionym zwiększeniem rozmiaru szkody;

b) art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla poszkodowanego, gdyby zdecydował się skorzystać z oferty pozwanej;

c) art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy poszkodowany naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez poszkodowanego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

d) art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

i. uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie poszkodowanego i nie pozostaje w związku ze szkodą;

ii. nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane poszkodowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy;

(...). niezasadne przyjęcie, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody powinno się odbyć poprzez naprawę na częściach nowych i oryginalnych w ich pełnej cenie wynikającej z programu audatex, podczas gdy z niespornego stanu faktycznego wynika, że powód może nabyć te same części i materiał lakierniczy przy współpracy z pozwanym za kwotę znacznie niższą;

W konkluzji pisma procesowego pełnomocnik pozwanego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz stosunkowe rozdzielanie kosztów z uwzględnieniem zmiany rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji;
2. zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.
3. zwrot nadpłaconej opłaty od apelacji w kwocie 100 zł na rachunek bankowy pozwanego.

Pełnomocnik powoda w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wywody prawne Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany, bądź uchylecia zaskarżonego orzeczenia.

Wskazane przez stronę pozwaną naruszenia przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. oraz 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w swojej istocie sprowadzają się do kwestii nieuwzględnienia przez Sąd I instancji

przy obliczaniu wartości szkody rabatów oferowanych powodowi przez pozwanego. Zdaniem skarżącego, pozwany stworzył powodowi wszelkie warunki do minimalizacji szkody, zatem powód w myśl zasady współdziałania stron przy wykonaniu zobowiązania winien skorzystać z rabatów oferowanych przez pozwanego.

Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd I instancji, nie zgadza się ze stanowiskiem, iż należne powodowi odszkodowanie powinno uwzględniać rabat na części zamienne i materiały lakiernicze oferowane przez pozwanego. W orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza naprawić. Roszczenie takie należy obliczać na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych kosztów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów materiału i robocizny według cen z daty ich ustalenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, uchwała SN z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, wyrok SN z dnia 20 lutego 2002r. V CKN 908/00, uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01). Szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. W związku z powyższym w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez zakład ubezpieczeń. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku dokonywać zakupu części lub przeprowadzać naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym, a do tego w konsekwencji sprowadza się argumentacja ubezpieczyciela, dowodzącego, że określone części zamienne można zakupić w cenie odpowiednio niższej we wskazanym indywidualnie podmiocie. Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia norm prawa materialnego wyrażonych w art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przypisania powodowi nielojalnego postępowania, naruszającego obowiązujące go, jako wierzyciela, wymogu współpracy z dłużnikiem przy wykonywaniu zobowiązania. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006r. IV CSK 299/06.; z dnia 14 lutego 2002, V CKN 745/00). Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być jednak utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego, by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Ubezpieczyciel nie ma prawa do narzucania poszkodowanemu warsztatu, w którym ma zostać dokonana naprawa pojazdu, a także stawek za prace naprawcze, czy rodzaju części zamiennych.

Pozwany w treści apelacji wskazywał, iż stworzył poszkodowanemu kompleksową możliwość współpracy umożliwiającą mu realne zmniejszenie rozmiarów szkody i nie wymagało ono od poszkodowanego angażowania środków finansowych, jak również skomplikowanych czy czasochłonnych działań, bowiem wystarczyło, by poszkodowany skontaktował się z pozwaną w celu organizacji nabycia części. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż poszkodowany, korzystając z usług wybranego przez siebie warsztatu, najczęściej nie ma wpływu na wybór dystrybutora części. W ramach działalności gospodarczej podmioty prowadzące warsztaty mogą zawierać umowy z dowolnie wybranymi przez siebie producentami czy dystrybutorami części. Umowy te często zawierają klauzule dotyczące zakazu konkurencji, a ich naruszenie skutkować może negatywnymi konsekwencjami dla zakładu naprawczego. W tych okolicznościach wskazane przez pozwanego zobowiązanie przez powoda wybranego przez siebie warsztatu do zaopatrzenia się w części zamienne u podmiotów wskazanych w kalkulacji może być niemożliwe lub

znacznie utrudnione. Ponadto oczekiwanie przez pozwanego, iż powód winien ingerować w swobodę gospodarczą wybranego przez siebie warsztatu i narzucać sposób zaopatrywania w części, jest zbyt daleko idące. W konsekwencji, brak wpływu na zawierane między dostawcami części a warsztatami naprawczymi umowy, może prowadzić do tego, iż poszkodowany, aby uzyskać oferowane rabaty musiałby szukać warsztatu, który będzie akceptował narzucone warunki.

Bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c. w zw. (...) § 1 k.c. ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Przy czym suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 k.c.). W niniejszej sprawie szkodę stanowi uszkodzenie pojazdu powoda, a jej naprawienie może nastąpić przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniędzy niezbędnej do restytucji pojazdu sprzed szkody. Wypłata odszkodowania nie jest uzależniona od dokonania jej naprawy przez poszkodowanego, a tym samym poszkodowany nie ma obowiązku wykazania się rzeczywistymi kosztami, jakie poniósł w związku z naprawą pojazdu, wystarczającym jest bowiem wykazanie, iż poniesienie takowych kosztów jest ekonomicznie uzasadnione. W orzecznictwie dominuje stanowisko, że roszczenie o świadczenie należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Legalis Nr 315880, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2007 r., I ACa 1179/06, LEX Nr 298601). Obowiązek wypłaty odszkodowania powstaje bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i jest niezależny od tego czy poszkodowany w ogóle zamierza pojazd naprawić (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, LEX Nr 49443). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela powyższe stanowiska.

Sąd Okręgowy zwraca jednocześnie uwagę, iż niezależnie od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela, powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Kwestia ta została w sposób wyczerpujący wyjaśniona w uchwale Składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. III CZP 80/11, Legalis Nr 447330, gdzie wskazano, iż „ubezpieczyciel zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi”. W niniejszej sprawie ubezpieczyciel w żaden sposób nie wykazał, aby żądane przez powoda koszty naprawy prowadziły do wzrostu wartości pojazdu. Pozwany zarzuca, że powód nie skorzystał z możliwości nabycia części oraz materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatowych cen. Niemniej jednak raz jeszcze przypomnieć należy, że w orzecznictwie jednolicie przyjmowane jest, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, bowiem żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410). W związku z powyższym w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy pojazdu powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez zakład ubezpieczeń. Poszkodowany nie ma obowiązku dokonywać zakupu części lub przeprowadzać naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym czy przy wykorzystaniu konkretnych części. Poszkodowany ma prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, zaś rabaty nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych i oryginalnych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu.

Nie można również zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 363 § 2 k.c. w zw. z 826 § 1 k.c. oraz art. 361 k.c. Należy wskazać, iż w myśl wskazanego przepisu art. 361 § 1 k.c., obowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast zgodnie z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

W oparciu o opinię biegłego Sąd Rejonowy przyjął, że całość uzasadnionego kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 94.596,55 zł. Pozwana podniosła, iż powód mógł skorzystać z rabatu na części zamienne i materiały lakiernicze i wnosił o uwzględnienie tego rabatu przy wycenie kosztów naprawy. Biegły w opinii podstawowej wskazał, że koszty materiałów lakierniczych w systemie kalkulacyjnym A. jest aktualizowany cyklicznie na podstawie informacji cenowych od dostawców lakierów. Obniżenie ich wartości oznaczałoby konieczność wykorzystania w procesie naprawy tańszych materiałów lakierniczych spoza tych źródeł. Mogłoby to oznaczać negatywny wpływ na jakość naprawy. Uzyskanie rabatów wiązało się z dodatkowym nakładem pracy ze strony poszkodowanego, który wpieryw musiałby zgłosić ubezpieczycielowi wolę skorzystania z rabatów, a następnie oczekiwać na zamówienie i dostarczenie części zamiennych i materiału lakierniczego do warsztatu. W ocenie Sądu ograniczało to możliwości wyboru sposobu usunięcia szkody. Dodatkowo, nie można zagwarantować zastosowania rabatu na części u konkretnych wykonawców.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanych, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2018 r. poz. 265) zasądzać od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.